

W RFN rozpadł się rząd i będą przedterminowe wybory

7 listopada 2024

W środę, kilka godzin po zwycięstwie Donalda Trumpa w wyborach prezydenckich w USA, koalicja rządowa w Niemczech rozpadła się, gdy kanclerz Olaf Scholz zdymisjonował ministra finansów i utorował drogę do przedterminowych wyborów, wywołując chaos polityczny w największej gospodarce Europy.

Po zwolnieniu ministra finansów Christiana Lindnera z partii Wolni Demokraci (FDP), Scholz prawdopodobnie stanie na czele rządu mniejszościowego złożonego z Socjaldemokratów i Zielonych, drugiej co do wielkości partii.

Scholz powiedział, że złoży wniosek o wotum zaufania dla swojego rządu 15 stycznia, co jest niezbędnym warunkiem przeprowadzenia wyborów pod koniec marca.

Zgodnie z zasadami stworzonymi z myślą o zapobieganiu chaosowi koalicyjnemu, który przyspieszył koniec międzywojennej demokracji w Niemczech, kanclerz w dużym stopniu kontroluje tempo wydarzeń: opozycja może odsunąć go od władzy tylko wtedy, gdy znajdzie większość głosujących na konkretnego alternatywnego kanclerza, co byłoby trudne przy obecnej arytmetyce parlamentarnej.

Scholz powiedział, że zwróci się do Friedricha Merza, lidera konserwatywnej opozycji, o poparcie pilnie potrzebnych środków budżetowych, twierdząc, że pogrążona w kryzysie gospodarka Niemiec nie może czekać z działaniami rządu do czasu po wyborach.

Czterech ministrów FDP w rządzie – oprócz Lindnera, ministrów sprawiedliwości, transportu i edukacji – niekoniecznie musi zostać zastąpionych. Stanowisko ministra finansów jest wymienione w konstytucji, co oznacza, że Scholz musi dokonać nominacji.

Możliwości obejmują jego bliskiego doradcę Wolfganga Schmidta, ministra odpowiedzialnego za biuro Scholza, lub Roberta Habecka, który mógłby objąć stanowisko obok swoich obecnych stanowisk ministra gospodarki i wicekanclerza. Scholz, sam były minister finansów, mógłby również objąć stanowisko obok swojego stanowiska kanclerza.

Merz, który od dawna domagał się wcześniejszych wyborów w celu wymiany rządu, który według niego utracił zdolność działania, stanąłby przed dylematem: odmowa pomocy Scholzowi w ułożeniu budżetu mogłaby zaszkodzić sprawom, które Merz zdecydowanie popiera, takim jak poparcie dla Ukrainy.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: [Goniec.net](https://goniec.net)